



KOCIEWIE

czeka na Ciebie

Numer 5(134) / 2016 25 kwietnia 2016r.
Egzemplarz bezpłatny ISSN 2392-2605



Grand Prix dla KGW Bobowo

Co słyszeć u radnego - rozmowa
ze Ewą Sommerfeld

90 lat Starogardzkiego Klubu Sportowego

Grand Prix na turnieju wojewódzkim

dla KGW Bobowo



Zarząd Powiatu uhonorował KGW Bobowo dodatkową nagrodą.

W pierwszą sobotę kwietnia w Jezierzycach koło Słupska odbył się XIII Wojewódzki Turniej Kół Gospodyń Wiejskich. Powiat Starogardzki reprezentowało koło z Bobowa, które zostało wyłonione jako najlepsze podczas turnieju powiatowego. Panie musiały rywalizować w pięciu konkurencjach: produkt tradycyjny- „Pierogi”. Każde z kół mogło przygotować pierogi z dowolnie wybranym farszem, a ocenie podlegał ich smak. Kolejną konkurencją była tzw. tablica pt. „Z tego powodu rozpiera nas duma”. W tej kategorii koła gospodyń wiejskich zaprezentowały przed publicznością przygotowaną wcześniej planszę z komentarzem w dowolnej formie. W dziedzinie moda – „Sukienka z papieru gazetowego” było co oglądać. Wybrana modelka z każdego KGW zaprezentowała sukienkę wykonaną z gazet kolorowych i czarno-białych oraz tektury. Nie lada umiejętności wymagała od uczestniczek piosenka kabaretowa z inscenizacją pt. „Przez dziurkę od klucza” W tym przypadku należało zaśpiewać jedną piosenkę z jednoczesną inscenizacją teatralną do własnego podkładu muzycznego. W ostatniej konkurencji - „Taniec ludowy mojego regionu” każde z kół zaprezentowało wybrany taniec ludowy do muzyki własnej. Koła gospodyń wiejskich oceniało jury pod przewodnictwem Karoliny Wróbel – kierownika DP z Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku wraz z członkiniami: Marzeną Mazur – dyrektor Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, Małgorzatą Polak z Departamentu Środowiska i Rolnictwa Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego oraz Krystyną Mach – przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich z Nowej Karczmy, laureata Grand Prix z 2015 r.

Gospodynie z Bobowa odniosły wielki sukces zdobywając główną nagrodę Grand Prix. Serdecznie gratulujemy naszej reprezentacji tego wielkie-

go wyróżnienia. W kategorii tanecznej nagrodę zdobyło KGW z Chwaszczyna. Najlepsze pierogi przygotowały panie z KGW Gnieźdzewo (pow. pucki), a w kategorii tablica najlepsze okazało się KGW Czernin (pow. sztumski). Najpiękniejszą kreację z papieru stworzyły gospodynie z KGW Świerzenko (powiat bytowski). Natomiast w kategorii piosenka kabaretowa z inscenizacją - najbardziej spodobało się KGW Wielki Klincz (pow. kościerski).

O sukcesie KGW z Bobowa nie zapomnieli władze Powiatu Starogardzkiego. W uznaniu sukcesu naszej reprezentacji, która zdobyła Grand Prix XIII Wojewódzkiego Turnieju Kół Gospodyń Wiejskich w Jezierzycach podczas ostatniej Sesji Rady Powiatu Starogardzkiego Starosta Leszek Burczyk oraz Wicestarosta Kazimierz Chyła uhonorowali Panie dodatkową nagrodą w wysokości 1000 zł. W tym roku Koło z Bobowa obchodzić będzie 70 lecie swojego istnienia. Jeszcze raz gratulujemy!

Red.

Znajdź nas na Facebooku
KOCIEWIE
czeka na Ciebie



Dyżury Radnych RPS

Uprzejmie informujemy wszystkich zainteresowanych, że pod numerem tel. 58/536 83 61 można umówić się na spotkanie z Radnymi Klubu Platformy Obywatelskiej.

natomiast

Radni Stowarzyszenia Nasz Starogard pełnią dyżury w każdą, drugą środę miesiąca w godzinach 17.00 - 18.30 w biurze przy ul. Rynek 25 (III p. nad bankiem Millenium).

Egzemplarz bezpłatny, nakład 3000 egz., ISSN 2392-2605

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Starogardzie Gdańskim ul. Kościuszki 17, 83-200 Starogard Gdański

Redaktor naczelny: Tomasz Wiczyński. Redakcja: Wiesław Warchoń, Krzysztof Powierza, Stefan Galiński.

Kontakt z Redakcją: biuletyn@powiatstarogard.pl, tel. 58-767-36-00

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania otrzymanych tekstów. Druk: Zakłady Graficzne - Tczew

Na okładce: Paweł Papke - Prezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej.

Zielone światło

dla szkolnictwa zawodowego

31 marca 2016 r. w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Pomorskiego odbyło się uroczyste wręczenie uchwał Zarządu Województwa Pomorskiego organom prowadzącym szkoły ponadgimnazjalne. Uchwały dotyczą „Kształtowania sieci ponadgimnazjalnych szkół zawodowych, uwzględniającej potrzeby rynku pracy”.

Wśród zaproszonych znajdowali się również przedstawiciele Powiatu Starogardzkiego: Starosta Starogardzki Leszek Burczyk oraz Marek Gabriel – Naczelnik Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego. Przedmiotowa koncepcja dotycząca szkolnictwa zawodowego została przygotowana przez pracowników Wydziału Edukacji oraz Wydziału Polityki Gospodarczej i Funduszy Europejskich Starostwa Powiatowego w Starogardzie Gdańskim pod kierunkiem Starosty Starogardzkiego.

Uroczystość była zwieńczeniem 10 miesięcznych negocjacji prowadzo-

sko, transport, logistyka i motoryzacja. Ogólna, szacunkowa wartość planowanego przedsięwzięcia w powiecie starogardzkim wynosi 21 369 900,00 zł, z czego 4 944 900,00 zł przeznaczone jest na realizację wydatków merytorycznych w zakresie podnoszenia jakości edukacji zawodowej, zaś 16 425 000,00 zł zostanie przeznaczone na poprawę infrastruktury szkół zawodowych. Dzięki tym środkom możliwa będzie realizacja płatnych staży zawodowych dla około 1000 uczniów wspomnianych szkół. W ramach projektu realizowane będą: kursy zawodowe, specjalistyczne zajęcia, wsparcie



Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Starogardzie Gdańskim.

nych przez Powiat Starogardzki z przedstawicielami Zarządu Województwa Pomorskiego, dotyczących identyfikacji problemów szkolnictwa zawodowego w perspektywie czasowej do 2020 roku. Dla Powiatu Starogardzkiego jest to zakończenie I etapu, czeka nas jeszcze etap pozyskiwania środków na realizację przygotowanej koncepcji.

Wsparcie jest przewidziane dla szkół, które prowadzą kształcenie w zawodach odpowiadających branżom kluczowym, w dziedzinie usług, handlu lub produkcji, tj. takim specjalizacjom, które odznaczają się największym potencjałem rozwoju lokalnego i regionalnego. W powiecie starogardzkim w ramach tego przedsięwzięcia wsparciem zostaną objęte 4 szkoły prowadzące kształcenie zawodowe: Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Bolesławowie, Zespół Szkół Ekonomicznych w Starogardzie Gdańskim, Technikum w Owidzu oraz Zespół Szkół Zawodowych w Starogardzie Gdańskim. Ze wsparcia będą mogli skorzystać uczniowie aż 20 zawodów z branż: ICT i elektronika, środowi-

nauczycieli przedmiotów zawodowych (staże u pracodawców, studia podyplomowe). Włączone do wsparcia zostanie również kształcenie ustawiczne osób dorosłych (2 ośrodki: Kocięskie Centrum Kształcenia Ustawicznego oraz Centrum Kształcenia Praktycznego w Bolesławowie). Do współpracy w ramach prowadzenia procesu kształcenia zawodowego włączono również środowiska akademickie i przedsiębiorców. Dzięki tym środkom możliwe będzie również zmodernizowanie i doposażenie w sprzęt i materiały dydaktyczne szkół.

Red.

Zarząd Powiatu zdecydował

o dodatkowym wsparciu oddziału onkologicznego

Szanowni Państwo.

Jedną z najważniejszych grup pacjentów naszego szpitala, zarówno dla zarządu powiatu, jak i dyrekcji Kocińskiego Centrum Zdrowia, są pacjenci z problemami onkologicznymi. Już od kilku lat, decyzją władz powiatu oraz spółki, mimo niewystarczających środków z Narodowego Funduszu Zdrowia, ich leczenie jest wspierane znacznymi sumami. Przez czas trwania kończącej się umowy, do tej działalności dopłaciliśmy około miliona złotych – oprócz pieniędzy przekazywanych na działalność poradni onkologicznej i chemioterapii z NFZ. Decyzje o przeznaczaniu tak znacznych środków była dla osób zarządzających starogardzkim szpitalem podyktowana głębokim przekonaniem o jej słuszności. Przede wszystkim dobrem prawie dwustu pacjentów, którzy dzięki niej mają fachową pomoc na miejscu, co jak zgodnie podkreślają jest dla nich sprawą niezwykle istotną. Zarząd powiatu starogardzkiego, jako przedstawiciel właściciela właśnie w ten sposób rozumie misję szpitala publicznego. Stabilizacja finansowa, dzięki której możemy wspierać działalności głęboko deficytowe.

To podejście nie ulega zmianie również teraz, kiedy kończy się obowiązująca umowa z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Właśnie dlatego, postanowiliśmy przeznaczyć sumę około 800 tys. złotych na niezbędne inwestycje, które pozwolą nam na dalsze wsparcie pacjentów onkologicznych będących pod naszą opieką. Bez tych inwestycji leczenie pacjentów onkologicznych stanęłoby pod znakiem zapytania. Do takiej sytuacji władze powiatu nie dopuszczają. To dla naszego budżetu bardzo poważna suma, ale jej przekazanie stanowi dla zarządu kwestię priorytetową. Zrobimy wszystko, aby nie musieli oni, już i tak zmagając się z groźną chorobą, jeździć po pomoc do Trójmiasta.

Równolegle zobowiązaliśmy władze spółki do rozmów w sprawie zmian warunków umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia, tak żeby ta działalność nie była tak głęboko niedofinansowana. Wiemy, że te rozmowy mają wsparcie naszych pacjentów, z którymi jesteśmy w kontakcie. Mamy nadzieję, że przedstawione przez kierownictwo starogardzkiego szpitala argumenty znajdą zrozumienie u władz NFZ. Decyzja, o której Państwa informujemy jest efektem współpracy władz powiatu z zarządem i radą nadzorczą Kocińskiego Centrum Zdrowia, którą – w kwestii analizy niezbędnych inwestycji bardzo intensywnie prowadzimy od kilku miesięcy. Liczymy, że podjęte działania znajdą zrozumienie u mieszkańców naszego powiatu, w szczególności zaś pacjentów Kocińskiego Centrum Zdrowia.

Zarząd Powiatu Starogardzkiego



Uczniowie ZSE

odwiedzili Starostwo Powiatowe



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



W dniu 2 kwietnia br. słuchacze IV semestru specjalności Technik Administracji Kocińskiego Centrum Kształcenia Ustawicznego z Zespole Szkół Ekonomicznych w Starogardzie Gdańskim biorący udział w Projekcie praktyk zagranicznych w Lizbonie, zwiedzali Starostwo Powiatowe w Starogardzie Gdańskim z Panią Stanisławą Głąb-Brandt - kierownikiem praktycznej nauki zawodu w ZSE oraz Panią Aliną Fierek - opiekunem grupy. Uczniowie spotkali się z Panem Leszkiem Burczykiem - Starostą Starogardzkim, który zapoznał grupę ze strukturą i funkcjonowaniem Starostwa Powiatowego. Podczas wizyty słuchacze zapoznali się z pracą urzędników na stanowiskach pracy, jak również oglądali sposób zapewnienia bezpieczeństwa przechowywanych dokumentów w archiwum zakładowym.

Red.

Projekt - „Staże zagraniczne dla uczniów i absolwentów szkół zawodowych oraz mobilność kadry kształcenia zawodowego” realizowany w ramach Programu Erasmus + sektora Kształcenie i Szkolenia Zawodowe Akcja 1 - „Mobilność edukacja” Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020.

Tytuł projektu: „Praktyki zagraniczne szansą rozwoju zawodowego młodzieży i dorosłych w Zespole Szkół Ekonomicznych w Starogardzie Gdańskim.

Nr projektu: 2015-1-PL01-KA102-015708

Rodzina 500 plus

Rozmowa z dyrektorem PCPR Tatianą Neumann

W kwietniu br. rozpoczęła się realizacja Programu Wsparcia dla Rodziców - Rodzina 500 plus. Czy Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Starogardzie Gdańskim będzie realizowało ten projekt udzielając wsparcia rodzinom zastępczym?

W związku z wejściem w życie 1 kwietnia 2016r. ustawy z dnia 11 lutego 2016r.

leżnie od dochodu na każde dziecko w wieku do ukończenia 18 roku życia, umieszczone w rodzinie zastępczej (każdego typu), rodzinnym domu dziecka oraz placówce opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego.

W ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej wprowadzono dwa świadczenia: dodatek wychowawczy oraz dodatek do zryczałtowanej kwoty środków finansowych na utrzymanie dziecka w placówce rodzinnej. Od kwoty dodatku nie jest odprowadzany podatek.

Wobec tego komu przysługuje dodatek wychowawczy?

Dodatek wychowawczy przysługuje na każde dziecko umieszczone w rodzinie zastępczej lub w rodzinnym domu dziecka, bez względu na kryterium dochodowe. Jest on udzielany na wniosek rodziny zastępczej lub prowadzącego rodzinny dom dziecka, na pokrycie kosztów utrzymania dziecka umieszczonego w pieczy zastępczej.

Dla kogo dodatek do zryczałtowanej kwoty?

W przypadku placówek opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego, dodatek w wysokości świadczenia wychowawczego, na każde dziecko umieszczone w tej placówce, przysługuje do zryczałtowanej kwoty środków finansowych na utrzymanie dziecka w tej placówce. Dodatek ten przysługuje na wniosek dyrektora placówki. Dodatek wychowawczy oraz dodatek do zryczałtowanej kwoty nie przysługuje na dziecko pozostające w pieczy zastępczej po ukończeniu przez nie 18 roku życia.

Ilu ogólnie podopiecznych PCPR w Starogardzie Gdańskim kwalifikuje się do Programu Rodzina 500 plus?

Z naszych wyliczeń wynika że aktualnie uprawnionych do dodatku będzie około 280 dzieci.

W przypadku pieczy zastępczej nie obowiązuje wzór wniosku o przyznanie świadczenia wychowawczego określony w rozporządzeniu Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Wniosek został opracowany na nasze potrzeby i jest dostępny w siedzibie Centrum na ul. Paderewskiego 11 oraz na naszej stronie internetowej www.pcpstarogard.pl

Czy Rodziny zastępcze mogą liczyć na pomoc podczas wypełniania i składania wniosku o wsparcie finansowe na dziecko? Do kogo można się w tej sprawie zwrócić?

Wszelkich informacji i pomocy udzielają pracownicy Centrum. Wniosek można składać w sekretariacie PCPR lub bezpośrednio u pracownika, opiekuna rodziny. Wnioski są tak przygotowane, aby były czytelne i łatwe do wypełnienia. Wnioski można już składać w sekretariacie od 1 kwietnia 2016 r. Wszystkie wnioski złożone w terminie do 30 czerwca 2016 r. będą skutkowały płatnością dodatku począwszy od miesiąca kwietnia bieżącego roku.

Jak Pani ocenia dotychczasową procedurę składania wniosków o udzielenie pomocy w ramach tego programu?

Do tej pory nie odnotowaliśmy żadnych problemów, rodziny zastępcze we współpracy ze swoimi koordynatorami systematycznie składają wnioski. Kolejnym etapem będzie wydanie decyzji administracyjnej i uruchomienie wypłat, po otrzymaniu środków pieniężnych finansowanych w formie dotacji celowej z budżetu państwa.

Dziękujemy bardzo za rozmowę

o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (Dz. U. poz. 195) wprowadzającej zmiany w ustawie z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U. z 2015r. poz. 332, ze zm.) dzieci w pieczy zastępczej otrzymają dodatkowe wsparcie w wysokości 500 zł. miesięcznie. Dodatek w wysokości świadczenia wychowawczego będzie przysługiwać niezależnie

Red.

Siatkówka była i jest moją pasją

Rozmowa z Pawłem Papke – Prezesem PZPS

Czy Pana stosunek do siatkówki zmienił się od czasu, gdy objął Pan stery w PZPS? Jak zmieniła się praca w związku od czasu, gdy był Pan zawodnikiem? To nie jest tak, że punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Siatkówka była i jest moją pasją. Potem stała się zawodem i pracą, pracą wykonywaną z dużą przyjemnością. Szefowanie związkowi potraktowałem, jako kolejne wyzwanie związane z siatkówką i mam pełne przekonanie, że zadania które przede mną i które sobie sam postawiłem zrealizowałem z należytą starannością. A jaki jest obecnie PZPS? W porównaniu z latami, kiedy byłem jeszcze zawodnikiem dostrzegam ogromne i praktycznie tylko pozytywne zmiany. PZPS to aktualnie organizacja nowoczesna, sprawna i kreatywna. Nasza federacja jest liderem zarówno w wymiarze krajowym, jak i międzynarodowym. Dowodzić takim związkiem jest wielkim zaskoczonym.

Czy doświadczenie wyniesione z polityki pomaga w kierowaniu związkiem? Każde doświadczenie związane z funkcjonowaniem w zespole jest ogromnym atutem. W przestrzeń związaną z działalnością społeczną wniosłem swoje doświadczenia wyniesione z gry w siatkówkę, a siatkówka jest najbardziej zespołową z gier. Z kolei w kierowaniu związkiem pomagały mi zasady obowiązujące w parlamencie, czyli między innymi procedury, czy konieczność przestrzegania reguł prawnych.

Jesteśmy światową potęgą w siatkówce męskiej. Świadczą o tym wyniki nie tylko reprezentacji, ale i drużyn klubowych. Wiadomo jednak, że nic nie stoi w miejscu. Czy PZPS ma jakiś szczególny pomysł na dalszy rozwój piłki siatkowej?

Kto stoi w miejscu, ten nie tylko się nie rozwija... ten się cofa. Nie upajamy się mistrzostwem świata siatkarzy, czy regularną obecnością drużyn klubowych w finałach Ligi Mistrzów. Teraz oczywiście skupiamy się na Igrzyskach w Rio de Janeiro, ale już od dawna pracujemy nad wariantami strategii Tokio 2020 dla wszystkich drużyn narodowych. Rok 2020 jest jednak cezurą umowną. Tak naprawdę, ta strategia sięga igrzysk w roku 2028. We współczesnym, profesjonalnym sporcie, jedynie długofalowe projekty dają szansę na utrzymanie ciągłości sukcesu. W przyszłym roku będziemy gospodarzem Mistrzostw Europy Mężczyzn.

Nie ma nas jeszcze na igrzyskach ale wszyscy wierzymy, że w Brazylii nas nie zabraknie. Jakie widzi Pan szanse naszej reprezentacji na wywalczenie tam medalu?

Mistrzostwo świata zobowiązuje. Turniej olimpijski wbrew pozorom jest słabiej obsadzony niż nawet Puchar Świata, czy mistrzostwa Europy. Trudniej się zakwalifikować do igrzysk, niż potem wywalczyć medal. Tak, widzę biało-czerwonych na podium. Mamy także wielkie apetyty na sukces naszych par plażowych, które są niemal pewne awansu. Jeszcze nigdy w historii nie mieliśmy trzech duetów w olimpijskim turnieju, a przypomnę, że debiut olimpijski miał miejsce zaledwie cztery lata temu. Postęp jest więc geometryczny.

Czy Pana zdaniem sportowo mamy lepszą reprezentację niż 4 lata temu?

Nie pokuszę się o porównania. Inni zawodnicy, inni trenerzy. Atutem ekipy Stephana Antigi jest wielki sukces sprzed dwóch lat. Nie ukrywajmy – mistrzostwo świata wywalczyli pod ogromną presją, również mediów. Kibice dawali cudowne wsparcie, ale także mieli nie mniejsze pragnienie zobaczenia naszej drużyny na najwyższym stopniu podium. Nasi siatkarze wytrzymali tę presję i spełnili marzenia własne i fantastycznych polskich fanów. To kapitał, który może tylko procentować. Ten zespół wie, że jest zdolny do wielkich zwycięstw.

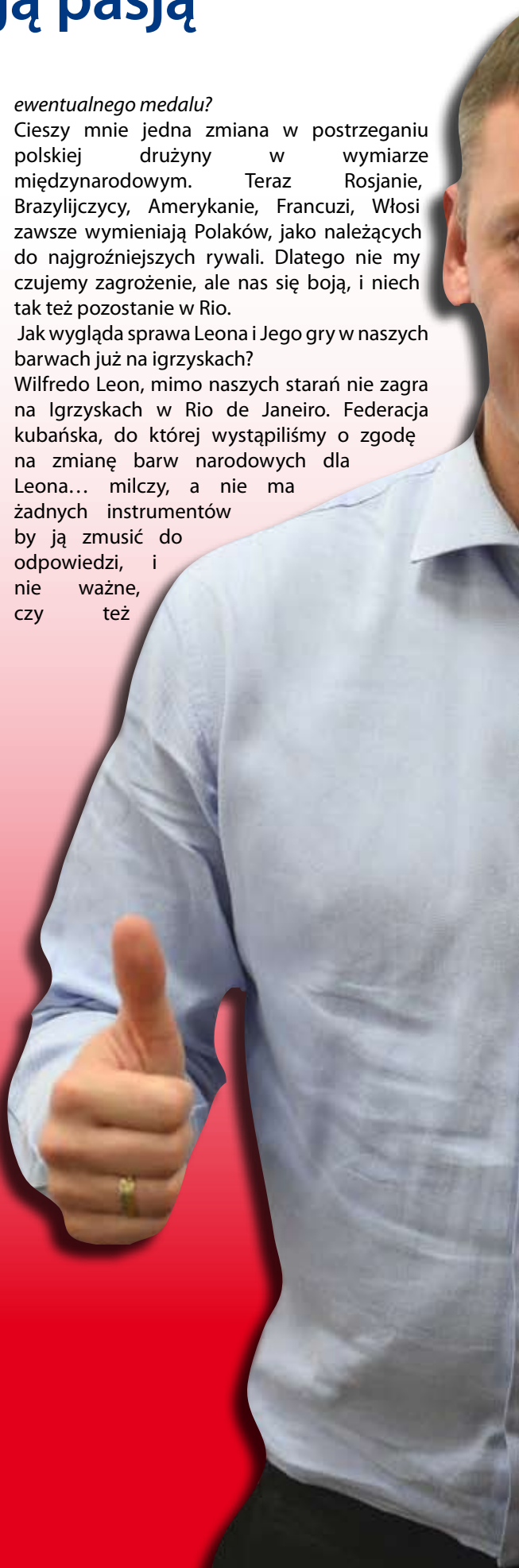
Kto będzie naszym najgroźniejszym przeciwnikiem w drodze do

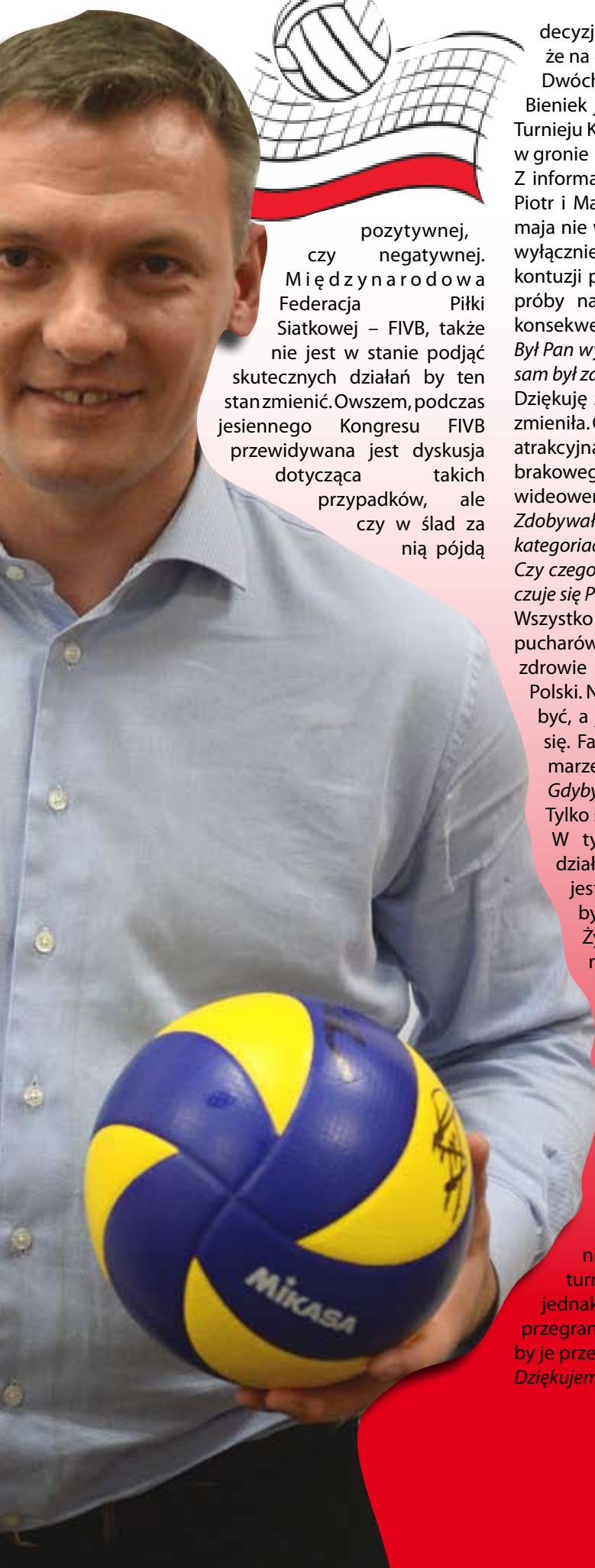
ewentualnego medalu?

Cieszę się jedną zmianą w postrzeganiu polskiej drużyny w wymiarze międzynarodowym. Teraz Rosjanie, Brazylijczycy, Amerykanie, Francuzi, Włosi zawsze wymieniają Polaków, jako należących do najgroźniejszych rywali. Dlatego nie myślimy zagrożenie, ale nas się boją, i niech tak też pozostanie w Rio.

Jak wygląda sprawa Leona i Jego gry w naszych barwach już na igrzyskach?

Wilfredo Leon, mimo naszych starań nie zagra na Igrzyskach w Rio de Janeiro. Federacja kubańska, do której wystąpiliśmy o zgodę na zmianę barw narodowych dla Leona... milczy, a nie ma żadnych instrumentów by ją zmusić do odpowiedzi, i nie ważne, czy też





pozytywnej,
czy negatywnej.
Międzynarodowa
Federacja Piłki
Siatkowej – FIVB, także
nie jest w stanie podjąć
skutecznych działań by ten
stanzmienić. Owszem, podczas
jesiennego Kongresu FIVB
przewidywana jest dyskusja
dotycząca takich
przypadków, ale
czy w ślad za
nią pójda

decyzje i w jakim kierunku trudno powiedzieć. Raczej się nastawiamy, że na debiut Leona w biało-czerwonych barwach poczekamy długo, Dwóch, czołowych środkowych reprezentacji Polski: Nowakowski i Bieniek jest kontuzjowanych, czy zdążą wykurować się do majowego Turnieju Kwalifikacyjnego w Japonii, który zadecyduje czy znajdziemy się w gronie 12 zespołów, które zagrają na igrzyskach?

Z informacji od samych zawodników i sztabu medycznego wynika, że Piotr i Mateusz wracają do dobrej dyspozycji, ale czy zdążą na koniec maja nie wiem. Rokowania są obiecujące, jednak w Tokio muszą zagrać wyłącznie zdrowi zawodnicy. Wiem z własnego doświadczenia, że po kontuzji powrót do wysokiej formy nie jest wcale łatwy, a zbyt szybkie próby nadrobienia czasu mogą skutkować jeszcze poważniejszymi konsekwencjami. Jestem jednak dobrej myśli.

Był Pan wybitnym siatkarzem, czy siatkówka zmieniła się od czasu, gdy Pan sam był zawodnikiem?

Dziękuję za komplement zawarty w pytaniu. Tak siatkówka bardzo się zmieniła. Gra się szybciej i mocniej. Dzięki temu siatkówka stała się bardziej atrakcyjna. Widać także, że zmiany w przepisach, czyli wprowadzenie tie brakowego systemu liczenia punktów, libero, czy polski „wynałazek” wideoweryfikacja podniosły jakość widowiska.

Zdobywał Pan medale mistrzostw Polski seniorów oraz świata i Europy w kategoriach młodzieżowych, przez długie lata grał w reprezentacji seniorów. Czy czegoś Pan żałuje, czy coś można było zrobić inaczej, może lepiej? Czy czuje się Pan spełniony, jako sportowiec?

Wszystko można zrobić lepiej, zawsze można osiągnąć coś więcej. Medali, pucharów, wyróżnień mam na koncie sporo, jednak trochę szkoda, że zdrowie nie pozwoliło mi zdobyć medali w seniorskiej reprezentacji Polski. Nie jest jednak tak, że z tego powodu cierpię. Po prostu tak miało być, a ja wiem że dałem z siebie wszystko, ale po prostu nie udało się. Fajnie jednak, że kolejna ekipa spełniła nasze i moje również... marzenia. Warto marzyć.

Gdyby nie siatkówka, to co?

Tylko siatkówka i jeszcze raz wyłącznie siatkówka.

W tym roku Starogardzki Klub Sportowy obchodzi 90- lecie działalności. Jest Pan jego wychowankiem. Dla młodych siatkarzy jest Pan wzorem do naśladowania. Jakiej rady by im Pan udzielił, by w przyszłości mogli chociaż zbliżyć się do Pana osiągnięć?

Życzę im by siatkówka była dla nich wielką pasją, a jeśli będą grać na profesjonalnym poziomie, to aby swój zawód wykonywali z przyjemnością i satysfakcją dla siebie i swoich fanów. Nie chcę im radzić, jak dojść do wysokiego poziomu sportowego, bo drogi są różne. Jedno jest jednak wspólne: praca i cierpliwość. Nie należy się martwić, że na początku coś nie wychodzi. Cierpliwa praca przyniesie rezultaty.

Przygodę z siatkówką rozpoczynał Pan w Starogardzie Gdańskim, jak wspomina Pan ten okres?

Jako czas wielkich zdziwień. Dziwiłem się podczas każdego treningu, meczu że z każdym dniem, może nie zawsze dostrzegalnie czuję, że robię coś lepiej, lepiej czuję piłkę, swoich kolegów z boiska. Wspominam też tę wielką, często nieokiełznaną radość z każdej wygranej piłki, seta, meczu, czy turnieju. Pamiętam też wielki lament po porażkach. Z czasem jednak zrozumiałem: w sport wpisane są zarówno zwycięstwa, jak i przegrane. Nauczyłem się więc wyciągnąć wnioski z niepowodzeń, tak by je przekuć na sukces. I faktycznie zazwyczaj się udawało.

Dziękujemy za rozmowę.

Red.

Co słyszeć u Radnego, czyli rozmowa z...

Ewą Sommerfeld – Radną Rady Powiatu Starogardzkiego V kadencji

Czy mogłaby Pani przybliżyć czytelnikom pokrótce swoją sylwetkę?

Urodziłam w Starogardzie Gdańskim, tu mieszkam i pracuję, mam 36 lat.

Żeby właściwie opisać swoje cechy charakteru, powinno się być przede wszystkim obiektywnym, więc ocena samej siebie nie jest łatwa. Na pewno mogę powiedzieć, że jestem osobą komunikatywną, łatwo nawiązującą kontakty. Aktywna, dynamiczna, pracowita (częściej pojawia się: pracowolizka), uparta, konkretna, stanowcza, sumienna, ambitna, odpowiedzialna, można na mnie polegać. Tak mówią o mnie znajomi i sama też mogę się pod tym podpisać. Staram się zawsze myśleć pozytywnie i w każdej sytuacji szukać dobrych stron. Nikomu niczego nie zazdroszczę. Uważam, że często za bardzo żyjemy przeszłością i nieustannie martwimy się o przyszłość, tym samym DZIŚ nam ucieka. Dlatego na co dzień kieruję się filozofią zawartą w słowach Jana Pawła II: „...tylko dziś jest twoje”. I tym „dziś” staram się cieszyć każdego dnia. Jestem ciekawa życia, ma ono wiele barw i potrafi nieraz bardzo zaskoczyć. Nigdy nie wiemy, co czeka nas za zakrętem.

Czym się Pani zajmuje na co dzień?

Wykształcenie wyższe ekonomiczne, magister zarządzania, specjalizacja: rynki finansowe i bankowość. Praca zawodowa była od zawsze związana z szeroko rozumianymi „papierami” i funkcjonowaniem podmiotów jako całości. 17 lat pracowałam w firmie prywatnej. Kiedy zaczynałam pracę, firma była mała. Byłam czwartym pracownikiem i jednocześnie pierwszą dziewczyną w zespole. Przez lata firma rozwijała się, zwiększyła zatrudnienie do kilkudziesięciu osób, rozszerzała kierunki działalności. Moja droga zawodowa prowadziła od stanowiska referenta ds. księgowych, aż po kierownika działu finansowo-księgowego. Aktualnie jestem zastępcą Prezesa ds. ekonomicznych w Spółdzielni Mieszkaniowej KOCIEWIE, gdzie zajmuję się głównie sprawami finansowo-księgowymi.

Jak spędza Pani wolny czas?

Wolny czas to ostatnimi czasy coraz bardziej deficytowy towar dla mnie. Jeśli jednak uda się go wygospodarować, to najczęściej spędzam wolne chwile w gronie dobrych znajomych i przyjaciół, głównie w weekendy. Nie lubię stagnacji i siedzenia w domu, zawsze gdzieś mnie nosi. Wiosną i latem wybieram wszelkie formy aktywności plenerowej, od spacerów,

przez rower po kajaki.

Często biorę udział w różnego rodzaju imprezach i wydarzeniach kulturalnych, co robię z dużą przyjemnością. Wolny czas poświęcam też na śpiewanie - jestem wokalistką w zespole kościelnym „CAŁY TWÓJ”, który występuje głównie w kościołach, uświetniając swoim śpiewem i grą msze święte, ale także inne uroczystości religijne.

Lubię podróże, w tym zagraniczne, gdzie wybieram się nie po to żeby leżeć nad basenem, ale przede wszystkim zobaczyć w każdym kraju coś charakterystycznego i ciekawego, poznać inne obyczaje i kulturę. Byłam już w wielu miejscach, największe wrażenie jak do tej pory wywarł na mnie Izrael. Natomiast najpiękniej było na Maderze. Na pierwszy wyjazd do Włoch i spotkanie z Papieżem podczas Światowych Dni Młodzieży, zbierałam pieniądze cały rok. Takie wyjazdy i całkowita zmiana otoczenia bardzo pomagają nabrać dystansu do życia oraz ładują akumulatory do pracy.

Co uznaje Pani za swój największy sukces osobisty oraz w pracy zawodowej i społecznej?

Optymistycznie zawsze zakładałam, że największe sukcesy dopiero są przede mną.

Całą swoją pracę zawodową traktuję jako proces małych sukcesów – powierzano mi różne tematy, często bardzo odpowiedzialne - zawsze starałam się stanąć na wysokości zadania i sprostać postawionym oczekiwaniom, co było zauważane i doceniane.

Pewnie dlatego często odbierana jestem jako osoba odważna, pewna siebie, zdecydowana w działaniu, a wszystko „samo” mi wychodzi. Ja jednak uważam, że każdy oprócz jakiegoś swojego talentu i czasem szczęścia, najwięcej zawdzięczać może po prostu własnej pracy. Samo nic się za nas nie robi. Co do pracy społecznej angażuję się przede wszystkim w różne przedsięwzięcia podejmowane przez członków stowarzyszenia Nasz Starogard, m.in. Jarmark Świąteczny, Aktywny Starogard, Pływamy i Sprzątamy, Świat Bez Krat i inne. Cieszę się nie tylko tym, że można coś zrobić dla kogoś, ale już sama organizacja i współpraca różnych osób i środowisk daje satysfakcję. Niewątpliwie bardzo ważnym osiągnięciem, w którym od początku uczestniczyłam, jest sukces wyborczy stowarzyszenia Nasz Starogard.

Dlaczego postanowiła Pani zostać radną? Co konkretnie zaważyło na Pani decyzji o kandydowaniu?

Lubię wyzwania, zwłaszcza nowe. Już przed poprzednimi wyborami samorządowymi proponowano mi kandydowanie, ale wówczas nie czułam się jeszcze na to gotowa. Uważam, że każdy w pewien chociaż sposób może wpływać na rzeczywistość, która go otacza, w czym pomagają niewątpliwie role radnego. Można z poziomu kanapy anonimowo krytykować wszystko i wszystkich, tylko co to zmieni?

Na mojej ostatecznej decyzji zaważyło zdanie, które usłyszałam od dobrego kolegi. Pamiętam je dokładnie: „trudne decyzje trzeba podejmować”.

Jakimi sprawami zajmuje się Pani jako radna Rady Powiatu Starogardzkiego? Czy pełni Pani w niej jakieś dodatkowe funkcje?

Zakres tych spraw jest bardzo szeroki, przede wszystkim są to bieżące problemy i sprawy związane z zadaniami publicznymi, do prowadzenia których organem właściwym jest powiat. Dużo uwagi poświęcamy ostatnio większym i mniejszym inwestycjom drogowym, a także sprawom związanym z realizacją przedsięwzięć inwestycyjnych

wspólnie z gminami. Jestem członkiem komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa. Co do dodatkowych funkcji w Radzie od niedawna jestem wiceprzewodniczącą Komisji Budżetowej, która zajmuje się przede wszystkim opiniowaniem zmian do budżetu powiatu. Jest mi miło, że członkowie komisji zauważyli moją aktywność i zaproponowali moją kandydaturę do pełnienia tej funkcji.

Jakie, Pani zdaniem są najpilniejsze i priorytetowe sprawy do rozwiązania wśród społeczności lokalnej, którą Pani reprezentuje, z punktu widzenia interesów Powiatu Starogardzkiego?

Największym problemem naszego powiatu, i nie będę tu raczej odkrywca, jest niedostatecznie rozwinięta strefa gospodarcza. Wieloletni proces odpływu przemysłu i firm produkcyjnych ze Starogardu do innych miast spowodował, że stolica Kociewia znacznie straciła na atrakcyjności. Widać co prawda pewne symptomy ożywienia gospodarczego w ostatnim czasie, ale proces naprawy gospodarczej będzie na pewno bardzo czasochłonny. Dodatkowo, często spotykam się z sygnałami ze strony środowiska biznesowego, iż nasz system szkolnictwa jest tak skonstruowany, że niejako z opóźnieniem odpowiada na potrzeby rynku pracy. Nie jest to oczywiście problem dotyczący tylko naszego powiatu. W efekcie dochodzi do paradoksu, że potencjalni pracownicy nie mają pracy, a pracodawca nie ma kogo zatrudniać.

Jakie widzi Pani szanse i zagrożenia dla rozwoju swojej Gminy, jak również dla Powiatu Starogardzkiego?

Uważam, że dynamiczny rozwój powiatu uzależniony jest w dużej mierze od współpracy i zaangażowania wszystkich gmin wchodzących w jego skład. I to na współpracę z gminami, ale również z gminą miejską, powinniśmy kłaść duży nacisk. Szansą jest rozwój miasta Starogard Gdański. Jeśli miasto będzie się rozwijać, cały powiat na tym zyska. Szansą jest budowa obwodnicy Starogardu i modernizacja węzła PKP. Szansą jest efektywne wykorzystanie dotacji unijnych. Trzeba dążyć do maksymalizacji atrakcyjności naszego powiatu, bo tylko to może przyciągnąć tu potencjalnych inwestorów.

Pewnym zagrożeniem może być zapowiadana likwidacja powiatów bądź zmiana ich zakresu terytorialnego, co – jeśli dojdzie do skutku – może stanowić zachwianie wypracowanego już przez lata porządku w podziale obowiązków pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego.

Jakimi sprawami chciałaby się Pani zająć przede wszystkim jako radna do upływu obecnej kadencji?

W tym miejscu chciałabym wspomnieć najpierw o tym, co już się udało - o inicjatywie stowarzyszenia Nasz Starogard, z którą wystąpiłam na początku kadencji, mianowicie o głosowaniu imiennym. W marcu br. Rada Powiatu przyjęła uchwałę zmieniającą statut Rady Powiatu w zakresie techniki głosowania. Tym samym na kolejnej sesji radni będą mogli głosować imiennie. Co prawda proces wdrożenia tego systemu trwał dosyć długo, ale ostatecznie temat ten zakończony został sukcesem, w czym mam swój duży udział.

Z pewnością jak do tej pory będę podejmowała i uczestniczyła w różnych inicjatywach lokalnych, a także współpracowała z organizacjami pozarządowymi. Razem z radnym Krzysztofem Kamyszem wspierać też będziemy działania Polskiego Związku Niewidomych koło Starogard Gdański. Trzeba rozmawiać z różnymi środowiskami i być otwartym

na głosy i potrzeby innych. Na bieżąco będę utrzymywała kontakty z lokalnymi przedsiębiorcami.

Korzystając z okazji chciałabym poinformować, iż dyżury radnych Nasz Starogard odbywają się w każdą drugą środę miesiąca w godzinach 1730-1900 w biurze przy ul. Rynek 25 (nad bankiem Millennium). Istnieje też możliwość umówienia w innym terminie. Jeśli mieszkańcy naszego powiatu mają problemy, w rozwiązaniu których możemy pomóc, zapraszam serdecznie do kontaktu.

Dziękuję za rozmowę.

Red.

90 lat

Starogardzkiego Klubu Sportowego

Starogardzki Klub Sportowy jest jednym z najstarszych i najbardziej zasłużonych na Pomorzu. W dniu 8 marca 1926 roku w Hotelu Poznańskim Franciszka Brzozowskiego przy ul. Tczewskiej w Starogardzie spotkała się grupa entuzjastów sportu, powołując do życia niezależny, pełnoprawny i reprezentacyjny dla miasta – Starogardzki Klub Sportowy. Ustalono cele i zadania, omówiono statut oraz przyjęto pomarańczowo-czerwone barwy klubu, na wzór barw miejskiego herbu. Ponadto, na emblematkach i znaczkach klubowych, do dnia dzisiejszego umieszczony jest herb Starogardu. Pierwszym Prezesem Starogardzkiego Klubu Sportowego został Zygmunt Prusinkiewicz – oficer rezerwy kawalerii. W skład pierwszego zarządu weszli również: Franciszek Kowalkowski (wiceprezes), Franciszek Pawłowski (sekretarz), Andrzej Szklarski (zastępca sekretarza), Brunon Jędrzejewski (skarbnik), Władysław Ewa (szatnik). Kierownikami sekcji byli: Władysław Wiśniewski (lekkoatletyka), Klemens Dobke (piłka nożna), Edwin Chmielewski (tenis). Współzałożycielami SKS-u byli również Apolinary Wiecki, Alfons Żychski, Artur Wisnowski, Władysław Kreft, Ludwik Gapa, Józef Jankowski, Franciszek Małachowski oraz Paweł Bukowski. Powołano do życia sekcję piłki nożnej, lekkoatletyki oraz tenisa ziemnego. W 1936 roku dodatkowo powołano do życia sekcję bokserską. Wraz z wybuchem II Wojny Światowej w 1939 r. klub zawiesił swoją działalność. W okresie okupacji hitlerowskiej, prześladowania reżi-



szandar znajduje się w Muzeum Ziemi Kociewskiej w Starogardzie Gd. W 1991 roku, z okazji obchodów 65-lecia działalności klubu, z inicjatywy Stanisława Warskiego ówczesnego kierownika oraz dzięki owocnym staraniom prezesa Jerzego Jankowskiego, SKS otrzymał nowy sztandar. Ufundowany został przez starogardzianina ks. Prałata Henryka Jankowskiego – proboszcza kościoła św. Brygidy w Gdańsku, przy współudziale Prezydenta Miasta Starogardu Gdańskiego - Pawła Głucha i Przewodniczącej Rady Miasta Starogardu Gdańskiego - Grażyny Hoppe. Zaraz po zakończeniu wojny, latem 1945 r. reaktywowano klub. Jego pierwszym, powojennym Prezesem został mecenas Alojzy Kaletha. Działalność wznowiły sekcje piłki nożnej i lekkoatletyki. W 1957 roku z Zakładów Farmaceutycznych „POLFA” do SKS-u przeszła sekcja koszykówki, której trenerem został Jerzy Hoppe. Obok sekcji koszykówki reaktywowano również sekcję tenisa ziemnego. Sekcja piłki nożnej funkcjonowała w Starogardzkim Klubie Sportowym do 1980 roku.

Piłka Siatkowa

W 1990 roku powołano sekcję piłki siatkowej chłopców. Od samego początku odnosiła ona duże sukcesy w województwie pomorskim a nawet i w Polsce. Juniorzy młodsi prowadzeni przez Jacka Toczka w 1994 roku zdobyli brązowy medal Mistrzostw Polski. Rok później uplasowali się na IV miejscu. Do dnia dzisiejszego w klubie funkcjonują 3 grupy młodzieżowe: młodzicy, kadeci, juniorzy. Praktycznie co roku drużyny młodzieżowe w rozgrywkach wojewódzkich zdobywają medale i uzyskują awans do rozgrywek centralnych. Seniorzy przez 6 sezonów występowali w II Lidze. W sezonie 1999/2000 awansowali do I Ligi, w której grali przez dwa lata. Wychowankami SKS są: Pa-



Drużyna Piłkarska SKS w trakcie turnieju o Puchar „Wisły” w Tczewie w 1931 roku.

wel Papke- obecny Prezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej oraz Marcin Prus. Obaj wspaniali zawodnicy byli młodzieżowymi Mistrzami Europy i Świata oraz wielokrotnymi reprezentantami Polski Seniorów. Wychowankiem SKS-u

mu niemieckiego dotknęły również członków klubu. Jednak wielu z nich zaangażowało się w działalność ruchu oporu. Najgłośniejszym przykładem patriotyzmu i niezwyklej odwagi, był czyn członka Zarządu Starogardzkiego Klubu Sportowego - Jana Rzeszewicza, który ukrył sztandar klubowy oraz najcenniejsze trofea sportowe. Obecnie przedwojenny

był także tragicznie zmarły w 2001 roku Maciej Olszewski, który reprezentował Polskę w Siatkówce Piłkowej.

Koszykówka kobiet

W 1975 roku powołano zespoły koszykówki kobiet. W 2004 roku, SKS wspólnie z samorządem miejskim, otworzył klasy sportowe o profilu koszykówki.

Koszykówka Mężczyzn

W sezonie 1989/90 drużynę seniorów wzmocnił były reprezentant polski Juniorów, zawodnik I ligowej Spójni Gdańsk – Jarosław Sarżało. W 1991 roku funkcję trenera drużyny seniorów objął Jacek Miecznikowski, który opracował także plan pracy szkoleniowej z młodzieżą, obejmującą docelowo 6 grup trenujących koszykówkę chłopców. W sezonie 1996/97 zespół SKS-u awansował do II ligi. W sezonie 1998/99 seniorzy awansowali do I ligi (zaplecze ekstraklasy). W 1996 roku zespół minikoszykówki zdobył brązowy medal Mistrzostw Polski.

W 1998 roku drużyna trenera Jacka Miecznikowskiego zdobyła brązowy medal Mistrzostw Polski Szkół Podstawowych. Rok później ten sam zespół, kierowany przez trenera Adama Lemka,

zdołał zdobyć złoty medal na tych Mistrzostwach. W 2002 roku zespół Juniorów Starszych zdobył Mistrzostwo Polski Juniorów Starszych.

W 2000 roku powołano Sportową Spółkę Akcyjną, która miała zająć się prowadzeniem zespołu seniorów. Za zgodą Starogardzkiego Klubu Sportowego, Spółka przyjęła nazwę Starogardzki Klub Sportowy - Sportowa S. A., której założycielami oraz współudziałowcami: Polpharma, Pakmet, Browar Amber, Powiat Starogardzki, Gmina Miejska Starogard oraz Starogardzki Klub Sportowy. W 2004 roku zespół seniorów awansował do Ekstraligi, w której utrzymuje się do dnia dzisiejszego.

W 2006 roku, z okazji 80 rocznicy powstania Klubu, odbył się w Starogardzie Gdańskim mecz eliminacji Mistrzostw Europy Seniorów Polska – Ukraina, wygrany przez zespół Polski. Jednym z głównych aktorów zwycięskiego spotkania był Bartosz Sarżało, wychowanek Klubu.

Aktualnie klub prowadzi sekcje piłki siatkowej mężczyzn, koszykówki dziewcząt i chłopców oraz piłki ręcznej dziewcząt. Współuczestniczy w programie rozwoju młodych koszykarzy pod nazwą „Z tradycją w przyszłość”, realizowanym wspólnie z Pelplinem.

W obecnym roku Starogardzki Klub Sportowy obchodzi jubileusz 90-lecia swego istnienia. Główne uroczystości związane z upamiętnieniem rocznicy odbędą się w dniach 24-25 września 2016 r., na które serdecznie zapraszamy.

Red.

Najlepsi uczniowie w Polsce

z Technikum Architektury Krajobrazu z Bolesławowa

W dniach 14-15 kwietnia 2016 r. w Zespole Szkół Architektury Krajobrazu w Gdańsku- Oliwie odbył się VI Ogólnopolski Konkurs Wiedzy o Architekturze Krajobrazu pod Honorowym Patronatem Pomorskiego Kuratora Oświaty w Gdańsku. W konkursie uczestniczyła młodzież z 30 szkół ponadgimnazjalnych z całej Polski, w tym m.in. uczniowie Technikum Architektury Krajobrazu z Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Bolesławowie. Pierwszego dnia Konkursu odbyła się konkurencja drużynowa, w której nasi uczniowie: Krystian Ciesielski, Łukasz Drosdowski i Michał Thiel zaprezentowali swoją wiedzę i umiejętności. Uczniowie rozpoznawali rośliny, rysowali fragment pejzażu, zaprojektowali i wykonali korzystając z dostępnych narzędzi i materiałów plac rekreacyjno- wypoczynkowy. Młodzież odpowiadała na szereg pytań zadawanych przez członków Komisji Konkursowej w skład, której wchodził nauczyciele akademicki Katedry Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Warmińsko- Mazurskiego w Olsztynie. W drugim dniu Konkursu uczniowie uczestniczyli w eliminacjach indywi-

dualnych, pisali test oraz wykonywali projekt małej architektury krajobrazu. Uczniowie Technikum Architektury Krajobrazu w Bolesławowie, w ocenie Komisji Konkursowej, w rywalizacji 30 drużyn zostali najlepiej ocenieni i zajęli I miejsce w Konkurencji Drużynowej. Gratulujemy uczniom Technikum Architektury Krajobrazu w Bolesławowie tak wielkiego sukcesu, dziękując zarazem nauczycielom przedmiotów zawodowych z zakresu architektury krajobrazu Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Bolesławowie za bardzo dobre przygotowanie młodzieży.

Red.



Dyrektorzy szkół

pozostają na kolejną kadencję

W związku z upływem kadencji dwóch dyrektorów starogardzkich szkół ponadgimnazjalnych Zarząd Powiatu Starogardzkiego na ostatnim posiedzeniu w dniu 20 kwietnia br. w formie stosownej uchwały postanowił powierzyć na kolejną kadencję stanowiska obecnym dyrektorom: Tadeuszowi Burczykowi – dyrektorowi Zespołu Szkół Ekonomicznych w Starogardzie Gdańskim oraz Andrzejowi Bonie – dyrektorowi Zespołu szkół Zawodowych w Starogardzie Gdańskim. W uzasadnieniu Zarządu Powiatu Starogardzkiego przeczytać możemy, że Pan Tadeusz Burczyk jest człowiekiem ambitnym i bardzo silnie skoncentrowanym na budowaniu wysokiej pozycji szkoły w powiecie i w województwie. Na podkreślenie zasługuje bardzo duża mobilność dyrektora, w wyniku której placówka realizuje szereg projektów umożliwiających młodzieży zdobywanie doświadczenia zawodowego w krajach Unii Europejskiej. ZSE jest organizatorem Powiatowych Targów Edukacyjnych i realizatorem I Powiatowych Targów Pracodawców dla uczniów gimnazjów. Tadeusz Burczyk jest dyrektorem Zespołu Szkół Ekonomicznych od 2006 roku i powierzono mu to stanowisko na trzecią kadencję. Andrzej Bona pełni funkcję dyrektora od 2006 roku i również jemu powierzono to stanowisko na kolejną –



Pamiątkowe zdjęcie dyrektorów z członkami Zarządu Powiatu Starogardzkiego.

trzecią już kadencję. Dyrektor Andrzej Bona dużą wagę przywiązuje do tworzenia odpowiednich warunków organizacyjnych, w których upatruje możliwości realizacji zadań dydaktycznych i opiekuńczo-wychowawczych. Zarządza szkołą w sposób kreatywny i konsekwentny. Podjął skuteczną współpracę z pracodawcami i organizacjami zrzeszającymi pracodawców. Uruchomił i wyposażył pracownie do przeprowadzania egzaminów zawodowych i praktycznych dla kwalifikacji w zawodach: technik mechanik, technik elektryk, technik żywienia i usług gastronomicznych. Serdecznie gratulujemy dyrektorom i życzymy dalszych suk-

Uwaga

most w miejscowości Młynki jest zamknięty

Powiatowy Zarząd Dróg oraz Komenda Powiatowa Policji w Starogardzie Gdańskim informują o całkowitym wstrzymaniu ruchu w miejscowości Młynki na drodze prowadzącej z Ocypla do Lubichowa. Na początku kwietnia br. rozpoczął się tam remont mostu nad rzeką Wdą. Prace potrwać do końca sierpnia 2016r. Aby ominąć remontowany odcinek zorganizowano objazd. Od wtorku 5 kwietnia br. zamknięty został ruch pojazdów na moście w miejscowości Młynki – droga powiatowa nr 2733G pomiędzy Lubichowem i Ocyplem. Zamknięcie tego odcinka podyktowane jest rozpoczęciem prac związanych z przebudową i remontem mostu nad rzeką Wdą. Prace potrwać do 31 sierpnia 2016r. W związku z przebudową mostu w miejscowości Młynki zorganizowano objazd z Lubichowa prowadzący przez miejscowość Borzechowo, Osowo Leśne do Ocypla.

Red.

